

Sygn. akt III AUa 52/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2018 r. w Szczecinie

sprawy W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie renty z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 listopada 2016 r. sygn. akt VI U 750/15

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak del. SSO Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 52/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 sierpnia 2015 roku znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił W. S. przywrócenia prawa do renty w związku z wypadkiem przy pracy.

Ubezpieczony W. S. odwołał się od decyzji żądając jej zmiany i przywrócenia renty wypadkowej. Podniósł, że nadal jest niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołania, powołując się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 3 sierpnia 2015 roku ustalające brak niezdolności do pracy.

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 17 sierpnia 2015 roku znak (...) w ten sposób, że przywrócił W. S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od 1 lipca 2015 do 30 czerwca 2018 roku.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W. S. urodził się (...). Posiada wykształcenie podstawowe. Dotychczas pracował jako: pomocnik murarza i murarza-betoniarza, filtrowy, fermentator, betoniarz, pracownik produkcji roślinnej, robotnik drogowy, kierownik przy produkcji pieczarek. W dniu 10 listopada 2011 roku uległ wypadkowi w pracy, w wyniku którego doznał urazu prawej ręki. W okresie od 19 listopada 2011 roku do 18 maja 2012 roku pobierał zasiłek chorobowy z funduszu wypadkowego, a następnie roczne świadczenie rehabilitacyjne. Od 14 maja 2013 roku pobierał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a od dnia 1 czerwca 2014 roku do 30 czerwca 2015 roku – rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W dniu 29 maja 2015 roku wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do dalszej wypłaty renty. Orzeczeniem z dnia 3 sierpnia 2015 roku Komisja Lekarska ZUS w Z. orzekła brak niezdolności do pracy zarówno z ogólnego Sanu zdrowia jak i w związku z wypadkiem przy pracy. Decyzją z dnia 17 sierpnia 2015 roku organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do dalszej wypłaty renty.

U ubezpieczonego rozpoznano stan po urazie zmiążdżeniowym przedramienia i ręki prawej, z głębokimi ranami i uszkodzeniem nerwów, mięśni i naczyń, do dalszego leczenia rekonstrukcyjnego i usprawniającego. Skarżący doznał zmiążdżeniowego urazu przedramienia i ręki prawej z głębokimi ranami szarpanymi. Leczenie polegało jedynie na opracowaniu chirurgicznym ran, podaniu antytoksyny przeciwwężcowej, antybiotykoterapii osłonowej i wygojeniu ran. Żadnych zabiegów rekonstrukcyjnych i naprawczych nie wykonano. Leczenie usprawniające nie poprawiło funkcji uszkodzonych palców. Pod względem funkcjonalnym prawa ręka jest bezużyteczna. Ruchy palców są śladowe, rozległe zaburzenia czucia narażają kończynę na dalsze urazy (np. oparzenia). Ubezpieczony wymaga leczenia w wyspecjalizowanym ośrodku, w celu podjęcia próby przywrócenia funkcji chwytnej i manipulacyjnej ręki prawej. Nadal po dniu 30 czerwca 2015 roku W. S. jest częściowo niezdolny do pracy, okresowo do dnia 30 czerwca 2018 roku.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie, podnosząc, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2015.1242, zwana dalej ustawą) ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Zgodnie zaś z art. 17 ust. 1 tej ustawy przy ustalaniu prawa do renty z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości świadczenia oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2016.887, zwana dalej ustawą emerytalną) z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stosownie do treści art. 102 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do świadczenia uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu, na jaki to świadczenie przyznano. W świetle art. 107 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Natomiast art. 12 ustawy emerytalnej stanowi, iż niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (ust. 1), całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (ust. 2), a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 3). Stosownie do treści art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej

pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Ust. 4 tego przepisu stanowi zaś, iż zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd meriti podkreślił, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była okoliczność, czy po dniu 30.06.2015 roku ubezpieczony W. S. był nadal niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 10.11.2011 roku. W związku z powyższym Sąd ten dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy R. K., a więc lekarza posiadającego specjalizację odpowiadającą schorzeniom ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, biegły w sposób przekonujący uznał, iż nie znalazł żadnego elementu świadczącego o poprawie stanu zdrowia skarżącego. Leczenie zmiażdżonej ręki ubezpieczonego polegało jedynie na opracowaniu chirurgicznym ran, podaniu antytoksyny przeciwzęzcowej, antybiotykoterapii osłonowej i wygojeniu się ran. Pod względem funkcjonalnym prawa ręka jest obecnie bezużyteczna. Wnioskodawca wymaga leczenia w wyspecjalizowanym ośrodku w celu podjęcia próby przywrócenia funkcji chwytnej i manipulacyjnej. Schorzenia te mają związek z wypadkiem przy pracy jakiemu uległ ubezpieczony w dniu 10.11.2011 roku. Powodują one istotną utratę zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, opinia biegłego została sporządzona w sposób rzetelny, jasny i niebudzący wątpliwości. Zawarty w opinii wniosek końcowy stanowił wynik sumiennie przeprowadzonego badania ubezpieczonego i wnikliwej analizy dokumentacji medycznej. Opinia biegłego jest również logiczna. Została sporządzona przez osobę posiadającą specjalistyczną wiedzę oraz doświadczenie życiowe i zawodowe. Z tych względów Sąd uznał ją za w pełni wiarygodną.

Sąd meriti wskazał, że biegły odniósł się również do zastrzeżeń do tej opinii w opinii uzupełniającej podkreślając, iż prawa ręka skarżącego jest funkcjonalnie bezużyteczna i w związku z tym nie może on pracować jako pracownik fizyczny. Wnioskodawca otrzymał co prawda skierowanie do Kliniki (...) w trybie pilnym, lecz nie skorzystał z tego dobrodziejstwa. Niemniej jednak leczenie takie jest przywilejem pacjenta, który może z niego skorzystać lub też nie. Człowiek, który nie jest w stanie utrzymać kubka z kawą czy długopisu, nie jest w stanie pracować łopatą, kilofem czy grabiami, nie będzie też w stanie popychać taczki. Zdolność chwytnej i manipulacyjnej ręki prawej jest śladowa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, bezpodstawne zastrzeżenia organu rentowego były rezultatem jedynie odmiennych wniosków organu rentowego co do opinii biegłego. Biegły oparł swoją opinię na dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach organu rentowego i aktach sprawy, dokumentacji przedłożonej mu przez ubezpieczonego oraz jego badaniu. Opinię biegłego R. K. Sąd pierwszej instancji ocenił jako dowód wartościowy, stanowiący podstawę ustaleń faktycznych, podnosząc, iż stanowi ona miarodajne źródło wiadomości specjalnych w procesie. W istocie ocena opinii biegłego w procesie sprowadza się bowiem do jej kontroli w zakresie zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, a także jej zrozumiałości i kompletności podstawy faktycznej, na której oparł się biegły opiniując (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30.04.2015 r., III AUa 672/14, Lex Omega). Sąd powinien też czuwać, by specjalizacja biegłych odpowiadała materii, której opinia ma dotyczyć, tak jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie ujawniły się żadne okoliczności w sprawie, które podważałyby rzetelność sporządzenia opinii przez biegłego. Argumentacja biegłego jest w ocenie Sądu meriti przekonująca. Opinia była również obiektywna albowiem biegły nie miał żadnego interesu w tym by ustalić stan zdrowia ubezpieczonego odmiennie od faktycznego. Tym samym Sąd ten nie znalazł podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny pracy. Samo niezadowolenie strony z opinii, która nie jest zbieżna z jej stanowiskiem, nie daje podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego. Biegły w niniejszej sprawie szczegółowo wyjaśnił podstawy wydanych opinii. Wziął pod uwagę, z uwagi na brak kwalifikacji, dotychczas wykonywane prace. Nie mogą one być – w ocenie biegłego sądowego – wykonywane przez ubezpieczonego, z przyczyn wyraźnie wskazanych przez niego w wydanej opinii. Opinia biegłego może stanowić podstawę czynienia ustaleń w tej sprawie w zakresie, jaki był konieczny do ustalenia spornych okoliczności.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłego sądowego, ale także na dokumentach zgromadzonych w aktach organu rentowego i stanowiących załącznik do akt sprawy, których wiarygodności strony nie kwestionowały. Wiarygodność dokumentów nie budzi w ocenie Sądu wątpliwości, wobec czego zostały one uznane za wiarygodne w całości.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zdaniem Sądu pierwszej instancji, zaskarżoną decyzję należało zmienić i przywrócić ubezpieczonemu W. S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od miesiąca następnego po ustaniu prawa do renty, do dnia 30.06.2018 roku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i w konsekwencji przywrócić ubezpieczonemu z tego tytułu prawa do renty od dnia 1 lipca 2015 r. do 30 czerwca 2018 r.

- naruszenie art.217 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy poprzez przyjęcie, że brak jest podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny pracy na wniosek organu rentowego, gdyż biegły sądowy z dziedziny ortopedii szczegółowo wyjaśnił podstawy wydanych opinii uznając ubezpieczonego za częściowo niezdolnego do pracy.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że opinia biegłego sądowego stoi w częściowej sprzeczności ze stanowiskiem służb medycznych organu rentowego. Jak bowiem wskazał organ rentowy w piśmie z dnia 20 kwietnia 2016 r. sygnowanym przez Przewodniczącego Komisji Lekarskich ZUS opinia biegłego oraz stanowisko konsultanta ZUS - ortopedy z dnia 29 czerwca 2015 r. pozostają wobec siebie w sprzeczności, gdyż według opinii lekarza organu rentowego, ręka ubezpieczonego jest sprawna pod względem siły uchwytu i ubezpieczony może wykonywać dotychczasowe prace z wyjątkiem prac precyzyjnych. Niezależnie od opinii uzupełniających biegłego sądowego z dziedziny ortopedii z dnia 08 czerwca 2016 r. oraz 09 czerwca 2016 r., pozostały różnice w ocenie stanu zdrowia między biegłym sądowym oraz służbami medycznymi organu rentowego głównie pod kątem możliwych do wykonywania czynności pracy.

W tym stanie rzeczy, zdaniem skarżącego, niezbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza z dziedziny medycyny pracy w celu jednoznacznego ustalenia, jakie prace - rodzaje prac, może wykonywać ubezpieczony. Nieuwzględnienie wniosku organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza z dziedziny medycyny pracy spowodowało brak możliwości jednoznacznego stwierdzenia co do tego, czy i jakie prace może wykonywać ubezpieczony, a w konsekwencji do ustalenia, czy ubezpieczony jest zdolny czy też niezdolny do pracy. Tym samym, w ocenie apelującego, stwierdzenie Sądu pierwszej instancji o częściowej niezdolności do pracy i przyznanie z tego tytułu renty na czas oznaczony w wyroku było co najmniej przedwczesne.

Zdaniem skarżącego, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak było podstaw do zmiany decyzji organu rentowego i uznania ubezpieczonego za osobę częściowo niezdolną do pracy i przyznania z tego tytułu prawa do renty na okres od 1 lipca 2015 r. do 30 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy posiada swobodę

jurysdykcyjną i kompetencję do ponownej samodzielnej oceny materiału procesowego, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Merytoryczny charakter orzekania Sądu drugiej instancji polega więc na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd pierwszej instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98, Lex nr 40504).

Sąd drugiej instancji orzeka nie tylko na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji, ale także w postępowaniu apelacyjnym, dlatego też istnieje możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego. Stąd też Sąd Apelacyjny, uwzględniając za zasadny zarzut naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego lekarza z zakresu medycyny pracy R. D., bowiem było to konieczne dla merytorycznego rozpoznania istoty sprawy.

Istotnym jest, że przeprowadzone uzupełniające postępowanie dowodowe nie podważyło ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy. Wobec czego Sąd Apelacyjny podziela je i przyjmuje za własne czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. Jednakże na podstawie dowodu przeprowadzonego w postępowaniu odwoławczym uzupełnić należy ustalenia o następujące okoliczności: u W. S. rozpoznaje się stan po urazie zmiążdżeniowym przedramienia i ręki prawej, z głębokimi ranami i uszkodzeniami nerwów, mięśni i naczyń, do dalszego leczenia rekonstrukcyjnego i usprawniającego. Ubezpieczony nie posiada chwytności ręki prawej, zaś ruchomość palców jest śladowa.

Dokonując oceny materiału procesowego Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podważenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy. Opinia uwzględnia całość materiału procesowego oraz zawiera wywody i wnioski odnoszące się wyczerpująco i dogłębnie do analizy stanu zdrowia ubezpiezonego.

Sąd umożliwił stronom wyjaśnienie swoich wątpliwości poprzez możliwość wniesienia zarzutów do opinii. Jednak, żadna ze stron nie zakwestionowała opinii w części uwzględnionej przez Sąd Apelacyjny. W efekcie stwierdzić należy że opinia biegłego zawiera spójne logicznie i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wywody i wnioski oparte o całość materiału procesowego zaś kompetencje i kwalifikacje biegłego jeśli chodzi o dziedziny z perspektywy której oceniał materiał procesowy także nie budzi żadnych wątpliwości.

Wobec zgłoszenia zarzutu sprzecznych ustaleń faktycznych, wskazania wymaga, że dla podważenia ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji skarżący winien był wskazać, w jakich konkretnie fragmentach argumentacja Sądu jest sprzeczna z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego względnie, które elementy materiału dowodowego (dowody) zostały przez Sąd pierwszej instancji wadliwie pominięte i jakie wnioski faktyczne, z tychże fragmentów materiału procesowego powinny być w sposób poprawny wyprowadzone. W tym kontekście wskazać należy, że nie sposób podzielić zarzutu organu rentowego odnoszącego się do sprzeczności w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego z materiałem dowodowym, bowiem Sąd ten dokonał prawidłowych i szczegółowych ustaleń faktycznych w oparciu o analizę całości materiału dowodowego oraz w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego dokonał oceny materiału dowodowego, a zarzuty sformułowane w apelacji skarżącego w istocie stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Przedstawiony zarzut jest wyrazem bardzo subiektywnej oceny wyselekcjonowanej przez apelującego części zebranego i przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego, które w założeniu miały wykazać zasadność argumentacji wskazanej w uzasadnieniu apelacji. Zwrócić także należy uwagę, że skarżący nie starał się nawet wskazać, które konkretnie z ustaleń poczynionych przez Sąd są błędne i jakie ustalenia na podstawie przeprowadzonego materiału dowodowego powinny być, jego zdaniem, prawidłowo poczynione. Apelujący w istocie poprzestał na lakonicznym stwierdzeniu, że ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnie z poziomem swoich kwalifikacji, nie wskazując przy tym z jakich dowodów możliwym jest wyciągnięcie takiego wniosku i które błędne ustalenia faktyczne doprowadziły Sąd do błędnych ustaleń faktycznych. Niemniej jednak wskazać przy tym należy, że materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, w szczególności opinie biegłych sądowych przesądzają, że ubezpieczony W. S. z uwagi na brak

chwytności ręki prawej i śladową ruchomość palców jest osobą częściowo niezdolną do pracy, czym kategorycznie zaprzeczyli stanowisku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dostrzec jednocześnie należy, iż w opinii z dnia 1 lutego 2018 r. biegły sądowy z zakresu medycyny pracy stwierdził, że ubezpieczony jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, jednak wobec wniesienia apelacji wyłącznie przez organ rentowy, Sąd Apelacyjny nie miał możliwości dokonania korekty orzeczenia w tym zakresie. Powyższe wynika z obowiązującego, na mocy art. 384 k.p.c., zakazu reformationis in peius, dotyczącego zakazu zmiany na niekorzyść strony skarżącej orzeczenia co do istoty sprawy (merytorycznego).

W konsekwencji powyższych rozważań przyjąć należało, że argumentacja organu rentowego podniesiona w wywiedzionej przez organ apelacji nie może prowadzić do podważenia prawidłowych ustaleń Sądu meriti. Z całą pewnością materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwala na ustalenie, że ubezpieczony jest osobą zdolną do pracy. Sąd pierwszej instancji w sposób właściwy w ustalonym stanie faktycznym zastosował normy art. 12 ust. 3 i art. 13 oraz art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i uznał, że stan zdrowia W. S., w szczególności rozpoznanie u niego stanu po urazie zmiążdżeniowym przedramienia i ręki prawej, z głębokimi ranami i uszkodzeniami nerwów, mięśni i naczyń, skutkuje uznaniem ubezpieczonego za osobę częściowo niezdolną do pracy.

Reasumując, analiza wszystkich okoliczności sprawy w ujęciu aspektów medycznych potwierdziła zasadność stanowiska biegłego zawartego w opinii z dnia 26 lutego 2016 r. (uzupełnionej pismem z dnia 8 czerwca 2016 r. oraz z dnia 9 sierpnia 2016 r.) i utwierdziła Sąd w przekonaniu, że ubezpieczony W. S. jest osobą częściowo niezdolną do pracy, zatem spełnia wszystkie przesłanki do przyznania prawa do renty nadal, o których stanowi art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stopień nasilenia stanów chorobowych oraz zaawansowania dolegliwości jest na tyle istotny, że ogranicza mu możliwość wykonywania pracy zgodnej z poziomem jego kwalifikacji zawodowych.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, apelację organu rentowego jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak del. SSO Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk